

[#27](#) Rosary Gdns. S.W.7

22.9.49

Drogi Kaziu. - Dziękuję za bardzo piękny wiersz, pokwitowałem go depezą wysłaną na stary adres. Treść telegramu została przedstawiona Wierzyńskiemu telefonicznie - jest o tym mowa w dalszej korespondencji. Zob list z 7 października 1949. Miller jeszcze nie dotarł, ale już go czytałem. Staś często zmyśla rzeczy nieważne, stąd moje pytanie. Najwyraźniej jest to nawiązanie do wcześniejszego listu Grydzewskiego, który nie zachował się.. Wiersze przekłada pani Frances Notley (Harewood Downs, Golf Club, Chalfont Street, St. Giles, Bucks.), nic nie umiem powiedzieć o wartości przekładów. Staś jest w Paryżu, ale chodzi Ci przecież tylko o adres. Niepokoi mnie, żeś nie przysłał czeku za ogłoszenia. Wyjaśniam nieporozumienie z Kisterem. Opowiadał „o Was” nie znaczyło o Halusi i Żuczku, tylko o Waszej całej grupie. Najwyraźniej jest to nawiązanie do wcześniejszego listu Grydzewskiego, który nie zachował się.

Kto jest ten człowiek, co „zataja”? Myślę i nie mogę się domyślić.

Tu nic nowego: Silva wrócił z wakacji i mam znowu dużo kłopotu z przerabianiem tego, co wypoci.

Ściskam Was serdecznie.